

**NAJWAŻNIEJSZE STWIERDZENIA
NA KONFERENCJĘ SCALANIA W ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA 2025**

**To, czego dzisiaj potrzebujemy,
to aktualnej, bieżącej i żywej wizji niebiańskiego Chrystusa
jako żywej Gwiazdy.**

**Praktycznym Emmanuelem jest Duch rzeczywistości
jako obecność zwieńczonego Trójjedynego Boga w naszym duchu;
Jego obecność jest zawsze z nami w naszym duchu,
nie tylko dzień po dniu, lecz także chwila po chwili.**

**Najwyraźniejsze objawienie Boskiej Trójcy
znajdujemy w Ewangelii Mateusza 28:19:
„Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody,
chrzcząc ich w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.**

**We wszechświecie istnieją dwie wielkie zasady –
władza Boga i bunt szatana;
ten wyjątkowy spór, jaki ma miejsce między Bogiem a szatanem,
dotyczy władzy.**

Plany poselstw na konferencję scalania w Święto Dziękczynienia
27–30 listopada 2025 r.

TEMAT OGÓLNY:
WSZECHZAWIERAJĄCY CHRYSZTUS
OBJAWIONY W EWANGELII MATEUSZA

Poselstwo pierwsze

Aktualna, bieżąca i żywa wizja niebiańskiego Chrystusa
jako żywej Gwiazdy

Wersety biblijne: Mt 2:1–12; Lb 24:17; Rdz 1:14–19; Dn 12:3; Obj 1:16, 20; 2:1, 28; 3:1; 22:16;
2 P 1:19; Rdz 22:17; Jud 12–13.

I. Gdy Jezus urodził się w Betlejem, magowie ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i zapytali: „Gdzie jest Ten, który urodził się Królem Żydów? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę wschodzącą i przyszliśmy oddać Mu cześć” (Mt 2:2); stanowiło to wypełnienie Księgi Liczb 24:17, która mówi: „Wезде gwiazda z Jakuba”; gwiazda ta odnosi się do Chrystusa:

- A. Magowie nie powiedzieli, że ujrzeli jakąś gwiazdę czy konkretną gwiazdę, lecz że ujrzeli Jego gwiazdę; Gwiazdą tą jest niebiański Chrystus.
- B. Gwiazda, o której mówi Ewangelia Mateusza 2:2, ukazała się tym uczonym ludziom, a nie komuś z Izraela; podczas gdy Żydzi mieli Pisma dotyczące Chrystusa i wiedzieli, gdzie On miał się narodzić (w. 4–6), magowie ujrzeli Jego gwiazdę.
- C. Żydzi posiadali wiedzę, literę, o tym, gdzie Chrystus miał się narodzić (Mi 5:1), natomiast ci uczeni ludzie ze Wschodu otrzymali żywą wizję Jego osoby; na koniec gwiazda zaprowadziła ich na miejsce, gdzie był Chrystus (Mt 2:1–12).
- D. Chrystus jest prawdziwym Słońcem (Ml 3:20), ale ściśle rzecz ujmując, nie ukazuje się jako słońce podczas wieku nocy; świeci raczej jako gwiazda (Obj 2:28); gwiazda świeci w nocy, ale wskazuje, że zbliża się dzień (Rz 13:11–14).
- E. Gdy Chrystus przyszedł po raz pierwszy, ukazał się jawnie jako gwiazda, gdy zaś przyjdzie po raz drugi, będzie gwiazdą poranną (Obj 2:28; 22:16) dla swoich zwycięzców, którzy czuwają w oczekiwaniu na Jego przyjście; wszystkim pozostałym ukaze się jako słońce (Ml 4:2; por. Mt 13:43).

II. Ewangelia Mateusza 2:1–12 objawia, że znalezienie Chrystusa to coś żywego; nie sprowadza się to jedynie do doktrynalnej wiedzy biblijnej:

- A. Gwiazda ukazała się z dala od świątyni w Ziemi Świętej, żydowskiego centrum religijnego, kapłanów, uczonych w Piśmie, faryzeuszy i wszystkich religijnych ludzi; zaświeciła i ukazała coś z Chrystusa w pogańskiej krainie.
- B. Samo trzymanie w rękach Biblii i czytanie Księgi Micheasza 5:1, wersetu mówiącego o tym, że Chrystus narodzi się w Betlejem, nie działa; możemy mieć Biblię, a rozminąć się z niebiańską gwiazdą.
- C. Gwiazda to żywe objawienie, żywa wizja, a nie stare i martwe doktrynalne poznanie Pisma; nie jest to martwe poznanie Księgi Micheasza 5:1; dzisiaj potrzebujemy nie jedynie biblijnego poznania, lecz niebiańskiej wizji — wizji aktualnej, bieżącej i żywej, takiej, której ludzkie myślenie nigdy nie zdoła nauczyć.
- D. Nawet jeśli mamy poznanie Pisma Świętego, nadal potrzebujemy, aby bieżąca, aktualna, żywa gwiazda zaprowadziła nas dokładnie na tę ulicę i do tego domu, w którym znajduje się Jezus.
- E. Uzyskawszy żywą wizję, magowie, zmyleni swoimi ludzkimi wyobrażeniami, udali się do Jerozolimy, stolicy narodu żydowskiego, gdzie według przypuszczeń należało szukać króla; ich omyłka sprowadziła śmierć na wielu chłopców — Mt 2:16.

F. Pismo Święte mówi, że gdy magowie dotarli do Jerozolimy i dopytywali, gdzie ma się narodzić Król Żydów, i gdy król Herod o tym usłyszał, „zaniepokoił się, a wraz z nim cała Jerozolima” – w. 3:

1. Gdy ludzie usłyszeli tę nowinę, powinni byli się uradować; zamiast tego zaniepokoił się; powód mógł być tylko jeden – nie szukali szczerze Zbawiciela – por. Prz 4:23.
2. Jeśli ktoś, kto wierzy w Pana, pozostaje nietknięty przez Niego jako miłość w swoich wewnętrznych uczuciach, to taka osoba nie jest warta nazywać się chrześcijaninem – 2 Tm 4:8; Mk 12:30; 1 Kor 2:9.
3. Chrześcijanin, który oczekuje na przyjście Pana lub spodziewa się pochwycenia, powinien potraktować to jako przestrożę – 2 Tm 4:8; Tt 2:13; Obj 2:28; 22:20; Mt 24:40–44; 25:8–13.

G. Gdy magowie naprawili swój błąd dzięki Pismu (Mt 2:4–6), wyruszyli do Betlejem (w. 8–9), a wtedy ponownie ukazała im się gwiazda, która zaprowadziła ich na miejsce, gdzie był Chrystus, a „gdy ujrzeli tę gwiazdę, niezmiernie się uradowali” (w. 10):

1. Gdy magowie naprawili swój błąd dzięki Pismu i powrócili na właściwy szlak, gwiazda ukazała się im ponownie; Pismu zawsze towarzyszy żywa wizja.
2. Kapłani nauczali lud prawa (Mt 2:7), a uczeni w Piśmie znali Pisma (Ezd 7:6); zarówno kapłani, jak i uczeni w Piśmie znali fakty dotyczące narodzin Chrystusa (Mt 2:5–6), lecz w przeciwieństwie do magów ze Wschodu nie ujrzeli wizji ani nie mieli serca do tego, by szukać Chrystusa.
3. Bez względu na to, jak jesteśmy „biblijni”, jeśli tracimy Pańską obecność, całkowicie się mylimy; nowotestamentowy sposób na znalezienie Pana i podążanie za Nim polega na nieustannym trwaniu w Jego ukrytej obecności – J 5:39–40; Iz 45:15; Wj 33:11, 14; por. 2 Kor 5:16.
4. Łatwo jest gromadzić duchowe poznanie, jeśli jednak mamy mieć żywe prowadzenie, musimy żyć w bliskiej więzi z Panem; musimy być z Nim jedno – Mt 2:10–14.
5. Magowie zobaczyli Chrystusa i oddali Mu cześć; potem Bóg ostrzegł ich we śnie, żeby nie wracali do Heroda, odeszli więc „inną drogą” do swego kraju (w. 12); gdy ujrzemy Chrystusa, już nigdy nie pójdziemy tą samą drogą – drogą religii z dala od Chrystusa – lecz zawsze obierzemy inną.

III. Wierni zwolennicy Chrystusa są świecącymi i żywymi gwiazdami, tymi, którzy podążają za Nim jako świecącą i żywą Gwiazdą, by być Jego powieleniem – Dn 12:3; por. Rdz 22:17:

- A. Żywe gwiazdy podążają za niebiańską, żywą, aktualną i bieżącą wizją Chrystusa, który jest centrum i pełnym zakresem Bożej ekonomii – Dz 26:16–18; Kol 1:17b, 18b.
- B. Żywe gwiazdy to ci, którzy błogosławią Boży lud; im więcej chwalimy Pana za Boży lud i dobrze mówimy o nim w wierze, tym bardziej stawiamy siebie pod Bożym błogosławieństwem – Lb 24:9; Rdz 12:2–3; 22:17.
- C. Żywe gwiazdy zważają na prorockie słowo Pisma „jak na lampę, która świeci w ciemnym miejscu”, aby Chrystus, gwiazda poranna, co dzień wschodził w ich sercach; jeśli będziemy zważali na słowo zawarte w Biblii, to jeszcze zanim Pan faktycznie ukaże się jako gwiazda poranna, wszędzie On w naszych sercach, by świecić w ciemności odstępstwa, która nas dziś otacza – 2 P 1:19; J 6:63; Obj 2:28; 22:16; 2 Tm 4:8:
 1. Zgodnie z zasadą gwiazdy porannej chrześcijanin powinien wstawać wcześniej rano, ponieważ wczesny poranek to najlepsza pora na spotkanie się z Panem

- (na społeczność z Bogiem, chwalenie i śpiew, modlitewne czytanie Biblii i posługi, a także na modlitwę do Pana) — Pnp 7:13; Ps 5:2–4; 57:9–10; 59:17–18; 63:2–9; 90:14; 92:2–3; 108:3–4; 143:8; Wj 16:21.
2. Pan da siebie skrycie jako gwiazdę poranną tym, którzy Go kochają i czuwają oraz na Niego czekają, aby zakosztowali świeżości Jego obecności przy Jego przyjściu po Jego długiej nieobecności — 1 Tes 5:6; Obj 2:28; 3:2–3; 16:15.
- D. Żywe gwiazdy radują się siedmiokrotnie wzmocnionym Duchem i są Nim napełnione, co czyni je intensywnie żywymi i świecącymi gwiazdami dla Bożej budowli — 3:1; 4:5; 5:6.
- E. Żywe gwiazdy są posłańcami kościołów, tymi, którzy radują się pneumatycznym Chrystusem jako Bożym Posłańcem i jako świeżym poselstwem od Boga oraz doświadczać Go w tych aspektach, dzięki czemu mogą udzielać innym świeżego i obecnego Chrystusa ze względu na świadectwo Jezusa — 1:16, 20; 2:1; Ml 3:1–3.
- F. Żywe gwiazdy podejmują „w swoim sercu wielkie postanowienia” i „głęboko badają swoje serce”; są ludźmi, którzy kochają Boga, i są niczym „gwiazdy [...] ze swych orbit”, walczące u boku Boga przeciwko Jego wrogowi, dzięki czemu mogą być „jako słońce, gdy wschodzi w mocy swojej” i być tymi, którzy „zajaśniają jak słońce w królestwie swego Ojca” — Sdz 5:15–16, 20, 31; Dn 11:32; Mt 13:43.
- G. Żywe gwiazdy to ci, którzy boją się Jahwe i słuchają głosu Jego Sługi, ufając Jahwe, aby mieć światło, gdy chodzą w ciemności — Iz 50:10–11; Ps 139:7–12, 23–24:
1. Ci, którzy sami dla siebie rozpalają światło i chodzą w promieniach własnego światła zamiast w Bożym świetle, będą cierpieli w boleściach — Iz 50:11.
 2. Powinno to być dla nas przestrogą, byśmy chodzili w świetle danym nam przez Boga, a nie w tym, które sami sobie rozpalamy; „Przyjdźcie, chodźmy w świetle Jahwe” — 2:5.
- H. Żywe gwiazdy przedstawione zostały w formie typu przez gwiazdy utworzone w czwartym dniu dzieła przywrócenia przez Boga wszystkiego i dalszego stworzenia, w którym rządzą one poprzez świecenie; tam, gdzie pada światło, tam mamy do czynienia z rządzeniem służącym wzrostowi w życiu — Rdz 1:14–19:
1. Jaśnienie Pana Jezusa na Górze Przemienienia było nadejściem królestwa w mocy; jaśnieniem tym jest tak naprawdę rządząca obecność Trójjedynego Boga — Mt 17:1–8; Mk 9:1–8.
 2. Królestwo Boże — rządzenie przez Boga, Jego królowanie, wraz z wszelkimi towarzyszącymi mu błogosławieństwami i radością — jest świeceniem Pana Jezusa i rozprzestrzenianiem się Go dzięki świeceniu na nas.
 3. Królestwo to świecenie rzeczywistości Pana Jezusa; ilekroć On nad nami świeci, a my podlegamy temu świeceniu, znajdujemy się w królestwie, poddani Bożym rządóm i Jego królowaniu w nas, co służy naszemu wzrostowi życia.
- I. Od strony negatywnej, są tacy, których należy uznać za „błąkające się gwiazdy” — Jud 12–13:
1. Metafora błąkających się gwiazd wskazuje na to, że niestali nauczyciele, odstępcy, nie byli solidnie ugruntowani w niezmiennych prawdach niebiańskiego objawienia, lecz -błąkali się wśród ludu Bożego, który przypomina gwiazdy.
 2. Niestali odstępcy są dzisiaj błąkającymi się gwiazdami, lecz zostaną uwięzieni w mroku ciemności, zachowywanym dla nich na wieczność.
 3. Każdy, kto nie naucza, że kościoły miejscowe nie są celem Bożej ekonomii, lecz sposobem do osiągnięcia celu, jakim jest rzeczywistość Ciała Chrystusa, nie odpowiada potrzebom Bożej posługi w obecnym wieku; każdy, kto powstrzymuje nas od scalania kościołów, służącego rzeczywistości Ciała Chrystusa, jest błą-

- kającą się gwiazdą; prawdziwymi gwiazdami są ci, którzy zwracają wielu ku sprawiedliwości i nie zwodzą innych, lecz kierują ich na właściwą drogę.
4. Dzisiaj żywa Gwiazda i żywe gwiazdy nie są od nas daleko; znajdziemy je w kościołach miejscowych i z nimi — licznymi praktycznymi wyrazami Ciała Chrystusa (Obj 1:11, 20); pośród wszystkich kościołów miejscowych istnieje pewna liczba żywych gwiazd; musimy po prostu mieć z nimi kontakt i przebywać w ich towarzystwie; zaprowadzą nas one do miejsca, w którym jest Jezus.
- J. Niech Pan będzie dla nas miłosierny, abyśmy zawsze trzymali się właściwej drogi, by móc się z Nim spotkać, oddać Mu cześć i złożyć Mu w ofierze swoją miłość; niech Pan uczyni nas wszystkich takimi ludźmi jak ci magowie, podążający za żywą gwiazdą, by znaleźć i dokonać nowych odkryć Chrystusa, abyśmy jako żywe gwiazdy stali się Jego powieleniem — por. Ef 5:8–9; Jr 15:16a.

BŁOGOSŁAWIĆ BOŻY LUD, ŻEBY OTRZYMAŁ ON BOŻE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

„I będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę” — Rdz 12:3a
„Błogosławieni są, którzy cię błogosławią, A przekłęci, którzy cię przeklinają” — Lb 24:9b

„Fellowship with the Serving Ones, t. 1, w: CWWL, 1978, t. 1, s. 203:

W Pańskich oczach to niegodziwe i nieczyste krytykować spotkania. Pan powiedziałby do nas: „To jest Moje Ciało. Kim ty jesteś? Kto dał ci prawo do ustalania normy dla spotkania Mego kościoła?”. Jak tylko mówimy krytycznie o spotkaniu, niszczymy jedność. Przypuśćmy, że innym nie podoba się to, jak wyobrażamy sobie dobre spotkanie. Co powiemy? Może nie podobać się mi spotkanie, ale nie ośmielam się powiedzieć ani słowa, ponieważ wiem, że to stwarza podział. [...] Kim jestem, by mówić, że nie podoba mi się spotkanie? Niech miłosierne Pańskie świecenie dojdzie do nas, a także do tak wielu drogich świętych.

Studium życia Księgi Wyjścia, pos. 7, s. 74–75:

Jednak na spotkaniu modlitewnym w Szanghaju na początku lat czterdziestych wydarzyło się coś, co pomogło mi zobaczyć Boży lud tak, jak Bóg go widzi. Na tamtym spotkaniu doświadczona siostra, współpracownik, zaniepokojona słabym stanem kościoła, wołała do Pana za kościół. Modląc się, wzdychała i jęczała z powodu nędzy panującej w kościele. Gdy skończyła się modlić, brat Nee poderwał się z uwielbieniem i dziękczynieniem dla Pana za to, że kościół nigdy nie jest słaby ani nędzny, tylko zawsze znajduje się na wyżynach. Zgromadzenie było zaszokowane. Wtedy brat Nee pomógł nam zrozumieć znaczenie proroctwa Balaama na temat dzieci Izraela. Balak zatrudnił Balaama, by przeklął dzieci Izraela. Jednak zamiast je przekląć, Balaam je pobłogosławił. Mówiąc w imieniu Boga, rzekł: „Ja nie dostrzegam niegodziwości u Jakuba, ni w Izraelu nie widzę ja przewrotności” (Lb 23:1). Z kolei w Księdze Liczb 24:5 Balaam zawołał: „Jakubie, jakże piękne są twoje namioty, przybytki twoje, Izraelu!” W świetle tych wersetów Bóg nie widział w Izraelu niegodziwości ani przewrotności. Przeciwnie, widział tylko dobroć, urodę i piękno. Tak samo jest dziś z kościołem.

Nie mów, że kościół jest nędzny czy martwy. Im więcej będziesz tak mówił, tym bardziej będzie nad tobą ciążyło przekleństwo. Jeśli jednak będziesz wielbił Pana za życie kościoła i mówił o nim dobrze, sprawisz, że spocznie nad tobą Boże błogosławieństwo. Przez wszystkie te lata, odkąd jestem w życiu kościoła, nie widziałem nikogo, kto by mówił negatywnie o kościele i zarazem cieszył się Bożym błogosławieństwem. Przeciwnie, wszyscy, którzy mówią, że kościół jest słaby, nędzny albo martwy, doświadczali przekleństwa. Ci, którzy mówią o kościele pozytywnie, ogłaszając, że kościół jest piękny i że jest Bożym domem, otrzymują błogosławieństwo. To nie tylko doktryna; to świadectwo, które można zweryfikować w oparciu o doświadczenie wielu świętych.

Czasami, gdy jestem rozczarowany kościołem i nie myślę o nim pozytywnie, Pan w moim wnętrzu ostrzega mnie, bym uważał. Zaraz proszę Go, by mnie oczyścił i zaczynam ogłaszać, że kościół jest wspaniały. Mimo iż kościół może nieraz sprawia mi kłopot, wciąż go kocham. Im więcej pozytywnie o nim mówię, tym bardziej spoczywa na mnie Boże błogosławieństwo.

Kto ma rację mówiąc o kościele: ty czy Pan? W wieczności Pańskie słowo okaże się słuszne, bo w wieczności kościół będzie wspaniały, chwalebny i będzie górował nad wszystkim. Wszystkie oskarżenia wroga na temat kościoła to kłamstwa. Stwierdzenie, że kościół jest ubogi czy martwy, jest diabelskim kłamstwem. Kłamstwem jest położenie, w jakim z pozoru znajduje się kościół. Kłamstwem jest stwierdzenie, że kościół jest chłodny, martwy czy też nędzny. Kościół jest wywyższony i bardzo żywy. Jestem wdzięczny bratu Nee za mocne słowo na temat proroctwa Balaama. Słowo to zupełnie zmieniło moje wyobrażenie o obecnym stanie kościoła. Odkąd przyjąłem to słowo, zobaczyłem kościół w zupełnie innym świetle.

Nie patrz głębiej niż Pan Jezus. W świetle słów Balaama w Księdze Liczb Pan nie widział niegodziwości w Jakubie. Jak więc ty możesz ją widzieć? Czy jesteś mądrzejszy i bardziej spostrzegawczy od Boga? Biblia ogłasza, że Pan nie widzi przewrotności w Izraelu. A ty twierdzisz, że ją widzisz. Czyjemu wzrokowi zechcesz wierzyć: Pana czy swojemu? Jeżeli będziemy trzymali się tego, jak Pan ocenia kościół, zachowa to nas od odpadnięcia od błogosławieństwa i popadnięcia w przekleństwo. Obyśmy wszyscy baczyli na to, jak postępujemy wobec kościoła.

Chrystus jako Lekarz i Oblubieniec

Wersety biblijne: Mt 9:10–13, 15; Obj 19:7–9.

I. Ewangelia Mateusza objawia, że Chrystus jest przeciwieństwem religii i że to, co Go dotyczy, znajduje się na zewnątrz religii:

- A. Narodziny Chrystusa, znalezienie i polecanie Go oraz podążanie za Nim – to wszystko miało miejsce na zewnątrz religii – 1:18–23; 2:1–12; 3:1–12; 4:12–22.
- B. Każda myśl o dokonaniu czegoś cudownego w religii stanowi pokusę pochodzącą od diabła – w. 5–7.
- C. Jako Lekarz i Oblubieniec Chrystus jest przeciwieństwem religii – 9:12, 15.
- D. Pana Jezusa nie obchodzi religijna tradycja, lecz wewnętrzna rzeczywistość – 15:1–20.

II. Ewangelia Mateusza 9:10–13 wskazuje, że możemy doświadczać Chrystusa jako Lekarza i radować się Nim w tym aspekcie:

- A. Wzywając ludzi, by poszli za Nim ze względu na królestwo, Pan Jezus usługiwał jako Lekarz, a nie jako Sędzia.
- B. Sędzia sądzi według sprawiedliwości, natomiast lekarz leczy według miłosierdzia i łaski.
- C. Chrystus przyszedł usługiwać jako Lekarz, by nas uzdrowić, uleczyć, ożywić i zbawić, abyśmy – przekonstytuowani – zostali Jego nowymi, niebiańskimi obywatelami, z których mógłby ustanowić na tej zepsutej ziemi swoje niebiańskie królestwo.
- D. „Ale idźcie i nauczcie się, co to znaczy: »Miłosierdzia chcę, a nie ofiary«” – w. 13:
 - 1. Pan Jezus uzdrawia naszą duchową chorobę, którą jest grzech.
 - 2. Między grzechem a śmiercią znajdują się przeróżne choroby i niedomagania.
 - 3. Pan Jezus odpuszcza nam grzechy, a także uzdrawia nas pod każdym względem.
 - 4. Jako grzesznicy jesteśmy całkowicie chorzy, ponieważ jesteśmy chorzy fizycznie, duchowo, moralnie i psychicznie, jednak Jezus – Przebaczający i Lekarz – może uzdrowić wszystkie nasze choroby.
 - 5. Jako nasz Lekarz Pan leczy nas głównie w naszym duchu i duszy, a nie w ciele.
 - 6. Pan może, ale nie musi uzdrowić nas w naszym ciele, zawsze jednak jest gotowy uzdrowić nas w każdej części naszego ducha i duszy.
 - 7. Uzdrawienie przez Pana jako naszego Lekarza nie jest przede wszystkim fizyczne, lecz duchowe; jest On Tym, który uzdrawia nasze duchowe choroby.
- E. Doświadczenie Pawła w jego późniejszej posłudze pomaga nam właściwie docenić Chrystusa jako Lekarza wierzących:
 - 1. W Drugim Liście do Tymoteusza 4:20b Paweł mówi: „Trofima zostawiłem w Milecie chorego”.
 - 2. Apostoł Paweł zostawił w chorobie tego, który był mu tak bliski, bez uciekania się do modlitwy za niego o jego uzdrowienie.
 - 3. Paweł nie skorzystał również ze swego daru uzdrawiania (Dz 19:11–12), by uleczyć Tymoteusza z choroby żołądka; zalecał mu raczej, by obrał naturalny sposób leczenia (1 Tm 5:23).
 - 4. Paweł zachęcał Tymoteusza, by użył trochę wina, a Trofima zostawił w Milecie.
 - 5. Paweł troszczył się o swoich współpracowników w bardzo ludzki sposób.
 - 6. Powodem, dla którego Paweł troszczył się o nich w taki sposób, jest to, że w czasie cierpienia on i jego współpracownicy nie korzystali z mocy zewnętrznego daru, lecz podlegali karceniu ze strony wewnętrznego życia.

7. Pierwsze wiąże się z łaską w życiu, a drugie z darem w mocy — mocy czyniącej cuda.
8. Doświadczenie Pawła powinno pomóc nam zobaczyć, że Chrystusowe uzdrowienie przeznaczone jest dziś przeważnie dla ducha i duszy.
9. Jeśli zobaczymy tę wizję, będziemy pokładali ufność w Chrystusie i doświadczali Go jako swego Lekarza.
- F. Jako nasz Lekarz Chrystus ma władzę uzdrawiania:
 1. Jego uzdrawianie jest nie tylko kwestią mocy, lecz także władzy.
 2. Aby nas uzdrowić, nie ma potrzeby, by bezpośrednio On nas dotykał.
 3. Musi jedynie wypowiedzieć słowo, a wraz z Jego słowem przychodzi władza, by nas uzdrowić — Mt 8:8.
 4. Nasz Lekarz uzdrawia nas swoją władzą.

III. W Ewangelii Mateusza i Księdze Objawienia Chrystus objawiony jest jako Oblubieniec — 9:15; Obj 19:7–9:

- A. Ewangelia Mateusza 25:1 to dalsze słowo na temat Pana Jezusa jako Oblubieńca:
 1. Werset ten objawia, że Pan powróci jako Oblubieniec, najbardziej ujmująca i pociągająca osoba.
 2. Biblia objawia, że Chrystus jest Bogiem, który się ucieleśnił, by zdobyć oblubienicę.
 3. Dlatego Chrystus ma status Oblubieńca.
 4. Jako Oblubieniec jest On ujmującą osobą, którą możemy się radować.
 5. Powinniśmy cenić Chrystusa nie tylko jako Lekarza, który uzdrawia życie, lecz także jako Oblubieńca, który pozwala nam radować się życiem w Jego obecności.
- B. Księga Objawienia 19:7–9 ukazuje Chrystusa jako Oblubieńca:
 1. Wersety te objawiają, że jako Oblubieniec Pan Jezus jest Barankiem.
 2. Chrystus przedstawiony jest zarówno jako Baranek, jak i Oblubieniec.
 3. Ewangelia Jana objawia Chrystusa zarówno jako Baranka, który przyszedł, by zabrać grzech, jak i Oblubieńca, który przyszedł, by zdobyć oblubienicę.
 4. Baranek służy odkupieniu, a oblubieniec związany jest ze ślubem.
 5. Odkupienia dokonał Chrystus jako Baranek Boga, natomiast ślub będzie miał miejsce, gdy jako nadchodzący Oblubieniec uzyska On swoją oblubienicę.
 6. Jako Oblubieniec Chrystus musi mieć ślub; nasza pozycja jest pozycją oblubienicy, natomiast pozycja przychodzącego Chrystusa — pozycją Oblubieńca.
 7. My jesteśmy na ziemi, przygotowywani, by stać się oblubienicą, która wyjdzie Mu na spotkanie, a On jest na tronie w trzecim niebie, gotowy przyjść jako Oblubieniec, by wyjść nam na spotkanie.
 8. On przychodzi jako Oblubieniec, a my idziemy jako oblubienica — Mt 25:1.

**Jezus – imię Zbawiciela-Króla dane Mu przez Boga
i Emmanuel – imię Zbawiciela-Króla, którym nazwał Go człowiek**

Wersety biblijne: Mt 1:21, 23; 18:20; 28:20.

I. „Urodzi ona syna i nadasz Mu imię Jezus, bo to On zbawi swój lud od jego grzechów” – Mt 1:21:

- A. *Jezus* to grecki odpowiednik hebrajskiego imienia Jozue, które znaczy „Jahwe Zbawiciel” lub „zbawienie Jahwe”; Jezus to Jahwe, który staje się naszym Zbawicielem i zbawieniem – Rz 10:12–13; 5:10; por. Flp 1:19.
- B. Imię Jezus obejmuje imię Jahwe, które znaczy „Jestem, który jestem”; wskazuje to, że Jahwe to wieczna osoba, która jest samoistna i wiecznie istniejąca, Ten, który był w przeszłości, jest obecnie i będzie w przyszłości na wieki – Wj 3:14; Obj 1:4:
1. Tylko Jahwe jest i tylko On nie zależy od niczego innego prócz samego siebie; musimy ćwiczyć swego ducha wiary i wierzyć, że „On jest”, a my „nie jesteśmy”; On jest Jedyny, nie ma sobie równych, we wszystkim, a my jesteśmy niczym – Hbr 11:6.
 2. Jako Ja jestem Jahwe jest wszechzawierający, jest rzeczywistością wszystkiego, co pozytywne, i wszystkiego, czego Jego lud potrzebuje – J 6:35; 8:12; 10:14; 11:25; 14:6.
 3. Możemy powiedzieć, że my, wierzący, mamy podpisany czek z niewpisaną kwotą; możemy więc wpisać na nim wszystko, czego nam potrzeba; Jezus jest wszystkim, czego potrzebujemy – światłem, życiem, mocą, mądrością, świętością czy sprawiedliwością; wszystko, czego potrzebujemy, znajdziemy w imieniu Jezus.
- C. Jezus jest naszym Jozuem, Tym, który wprowadza nas do odpoczynku i którym jest On sam jako nasza dobra ziemia – Hbr 4:8; Mt 11:28–29.
- D. Pańskie imię, Jego osoba, to wszechzawierający złożony Duch – Pnp 1:3; Wj 30:23–30; Flp 1:19.
- E. Imię Jezus jest ponad każde imię – 2:9–10:
1. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy w nie wierzyli – J 1:12.
 2. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy zostali w nie ochrzczeni – Dz 8:16; 19:5.
 3. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy zostali zbawieni – 4:12.
 4. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy zostali uzdrowieni – 3:6; 4:10.
 5. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy zostali obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni – 1 Kor 6:11.
 6. Imię Jezusa służy nam do tego, byśmy je wzywali – Rz 10:13; 1 Kor 1:2; Dz 9:14; Rdz 4:26.
 7. Duch jest niebiańskim powietrzem, służącym nam do tego, byśmy nim oddychali; ćwicząc swego ducha, by wzywać imienia Pana, wdychamy Ducha i w ten sposób Go przyjmujemy – J 20:22; Ga 3:2; 1 Tes 5:17; Lm 3:55–56; hymn nr 109.
- F. Celem wzywania imienia Pana jest to, abyśmy:
1. Zostali zbawieni – Rz 10:13.
 2. Zostali wybawieni od utrapienia, kłopotów, smutku i bólu – Ps 18:7; 118:5; 86:7; 50:15; 81:8; 116:3–4.
 3. Uczestniczyli w Pańskiej czulej życzliwości, Jego miłosierdziu – 86:5.
 4. Mieli udział w Pańskim zbawieniu – 116:2, 4, 13, 17.

5. Otrzymali Ducha — Dz 2:17, 21.
 6. Pili duchową wodę i jedli duchowy pokarm, aby zostać zaspokojeni — Iz 55:1–2, 6.
 7. Radowali się bogactwem Pana — Rz 10:12; 1 Kor 12:3b; Pwt 4:7; Ps 145:18.
 8. Pobudzali siebie — Iz 64:7.
 9. Imię Jezus zostało nam dane po to, byśmy się w nim modlili — J 14:13–14; 15:16; 16:24.
 10. Imię Jezus zostało nam dane po to, byśmy się w nim zbierali — Mt 18:20.
 11. Imię Jezus zostało nam dane po to, byśmy wypędzali demony — Dz 16:18.
 12. Imię Jezus zostało nam dane po to, byśmy śmiało w nim mówili — 9:27.
- G. Szatan nienawidzi imienia Jezus:
1. Szatan wykorzystuje ludzi, by atakować imię Jezus — por. 26:9.
 2. Religianci atakowali imię Jezus, zabraniając wierzącym w tym imieniu głosić i nauczać — 4:17–18; 5:40.
 3. Gdy apostołowie byli prześladowani, radowali się, że zostali uznani za godnych poniesienia zniewagi ze względu na imię Jezus — w. 41; 15:26.
- H. Pan Jezus pochwalił zwycięzców z Filadelfii, ponieważ nie wyparli się Jego imienia — Obj 3:8:
1. Odzyskany kościół porzucił wszystkie imiona poza imieniem Pana Jezusa Chrystusa i należy całkowicie do Pana.
 2. Nadanie kościołowi miana poprzez przybranie innego imienia niż imię Pana to duchowa rozpusta; będąc czystą dziewicą poślubioną Chrystusowi (2 Kor 11:2), kościół nie powinien mieć żadnego imienia prócz imienia swego Męża.
- II. „»Oto dziewica będzie w ciąży i urodzi syna, i nadadzą Mu imię Emmanuel« (co w tłumaczeniu znaczy: Bóg z nami)» — Mt 1:23:**
- A. Jezus to imię Zbawiciela-Króla dane Mu przez Boga, natomiast Emmanuel to imię Zbawiciela-Króla, którym nazwał Go człowiek — w. 23.
- B. Ewangelia Mateusza to księga o Emmanuelu — Bogu, który się wcielił, aby być z nami — w. 21–23.
- C. Emmanuel jest wszechzawierający — Flp 1:19:
1. Najpierw jest naszym Zbawicielem (Łk 2:11), następnie Odkupicielem (J 1:29; Rz 3:24), potem Dawcą życia (1 Kor 15:45b), aż wreszcie wszechzawierającym, zamieszkującym Duchem (J 14:16–20; Rz 8:9–11).
 2. W rzeczywistości zawartością całego Nowego Testamentu jest Emmanuel (Mt 1:23; 18:20; 28:20; Obj 21:3), a wszyscy wierzący w Chrystusa, jako Jego członki, są częścią tego wielkiego Emmanuelu, zbiorowego Chrystusa (1 Kor 12:12; Kol 3:10–11).
- D. Praktycznym Emmanuelem jest Duch rzeczywistości jako obecność zwieńczonego Trójjedynego Boga w naszym duchu; Jego obecność jest zawsze z nami w naszym duchu, nie tylko dzień po dniu, lecz także chwila po chwili — J 1:14; 14:16–20; 1 hKor 15:45b; 2 Tm 4:22:
1. Jest z nami, gdy się zbieramy — Mt 18:20.
 2. Jest z nami przez wszystkie dni — 28:20.
 3. Jest z nami w naszym duchu — 2 Tm 4:22:
 - a. Dzisiaj nasz duch jest ziemią Immanuela — Iz 8:7–8.
 - b. Ponieważ Bóg jest z nami, wróg nigdy nie przejmie ziemi Immanuela — w. 10; por. 1 J 5:4; J 3:6.
 4. Możemy radować się obecnością Trójjedynego Boga, gdy zbieramy się razem, by nauczać Jego świętego Słowa — Mt 18:20; 28:20; Ps 119:30; Dz 6:4.

5. Radujemy się łaską i pokojem za sprawą Ducha jako obecności Trójjedynego Boga — Ga 6:18; Dz 9:31.
 6. Prowadzenie i świadczenie przez Ducha stanowią Jego obecność — Rz 8:14, 16.
 7. Radujemy się udzielaniem Trójjedynego Boga za sprawą Jego obecności jako Ducha — 2 Kor 13:13.
- E. Aby żyć z Chrystusem jako Emmanuelem, potrzebujemy przebywać w Jego boskiej obecności, którą jest życiodajny Duch jako zwieńczenie Trójjedynego Boga — Ga 5:25:
1. Aby żyć z Chrystusem, wciąż żyjemy, ale nie przez samych siebie, lecz przez Chrystusa, który żyje w nas i z nami jako Emmanuel; Trójjedyny Bóg nie może wypełnić swego zamiaru udzielenia nam siebie na zewnątrz nas; dlatego musi być z nami w sensie wewnętrznym — 2:20.
 2. Emmanuel jest naszym życiem i osobą, my zaś — Jego organem i żyjemy z Nim jako jedna osoba; nasze zwycięstwo uzależnione jest od Emmanuela, obecności Jezusa.
 3. Jeśli mamy Pańską obecność, mamy mądrość, wgląd, dalekowzroczność i wewnętrzne poznanie różnych rzeczy; Pańska obecność jest dla nas wszystkim — 2 Kor 2:10; 4:6–7; Ga 5:25; Rdz 5:22–24; Hbr 11:5–6.
- F. Jeśli mamy wejść we wszechzawierającego Chrystusa jako rzeczywistość dobrej ziemi, osiąść Go i Nim się radować, musimy czynić to przez Pańską obecność; Pan obiecał Mojżeszowi: „Moja obecność pójdzie z tobą, i dam ci odpoczynek” (Wj 33:14); Boża obecność to Jego droga, „mapa”, pokazująca Jego ludowi drogę, którą powinien on obrać:
1. Jeśli mamy w pełni zyskać i osiąść Chrystusa jako wszechzawierającą ziemię ze względu na Bożą budowlę, musimy trzymać się zasady polegającej na tym, że Boża obecność stanowi kryterium w każdej sprawie; bez względu na to, co robimy, musimy zwracać uwagę na to, czy mamy Bożą obecność; jeśli ją mamy, wówczas mamy wszystko, jeśli zaś ją tracimy, tracimy wszystko — Mt 1:23; 2 Tm 4:22; Ga 6:18; Ps 27:4, 8; 51:13.
 2. Zasadą rządzącą jest Pańska obecność, Jego uśmiech; musimy nauczyć się tego, by zachowywała nas, władała nami, rządziła i kierowała Jego bezpośrednia obecność z pierwszej ręki — 27:8; 80:4, 8, 18–20.
 3. Jako reprezentant królującego aspektu dojrzałego życia Józef radował się obecnością Pana, a wraz z nią Jego władzą, dobrobytem i błogosławieństwem — Rdz 39:2–5, 21; Dz 7:9.
 4. Ponieważ Mojżesz był człowiekiem, który był bardzo bliski Bożemu sercu i był według Jego serca, miał Jego obecność w najwyższym stopniu — Wj 33:11.
 5. Apostoł Paweł był człowiekiem, który żył i działał w obecności Chrystusa, zgodnie z odbiciem całej Jego osoby wyrażonej w Jego oczach — 2 Kor 2:10.
 6. „W młodości uczono mnie rozmaitych sposobów, by zwyciężać, być zwycięskim, świętym i duchowym. Jednak żaden z nich nie działał. [...] Nic nie działa z wyjątkiem Pańskiej obecności. Jego przebywanie z nami jest dla nas wszystkim” — *Life-study of Joshua*, wyd. II, s. 50.
- G. Cały Nowy Testament to Emmanuel, a my jesteśmy teraz częścią tego wielkiego Emmanuela, co znajdzie zwieńczenie w Nowej Jerozolimie w nowym niebie i nowej ziemi na wieczność; Nowy Testament zaczyna się od Boga-człowieka, który jest „Bogiem z nami”, a kończy wielkim Bogiem-człowiekiem, Nową Jerozolimą, która jest „Jahwe tam jest” — Mt 1:23; 1 Kor 6:17; Dz 9:4; 1 Tm 3:15–16; Obj 21:3, 22; Ez 48:35.

Chrystus jako centrum przetworzonego Trójjedynego Boga

Wersetety biblijne: Mt 28:19; 1 Kor 15:45; 2 Kor 3:17; 13:13.

I. Najwyraźniejsze objawienie Boskiej Trójcy znajdujemy w Ewangelii Mateusza 28:19: „Idźcie więc i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc ich w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”:

A. Wyrażenie *w imię* wskazuje na osobę:

1. Być ochrzczonym to być ochrzczonym w imię, osobę, Ojca, Syna i Ducha Świętego, w organiczny związek z przetworzonym Trójjedynym Bogiem.
2. W wersecie 28:19 przyimek *w* wskazuje na związek, tak jak w Liście do Rzymian 6:3, Liście do Galatów 3:27 i Pierwszym Liście do Koryntian 12:13.
3. Chrzcić ludzi w imię Trójjedynego Boga to chrzcić ich w duchowy i mistyczny związek z Nim.
4. W Ewangelii Mateusza 28:19 istnieje jedno imię dla Boskiej Trójcy:
 - a. Imię to stanowi całkowitą sumę Boskiej Istoty i jest równoznaczne z osobą Boga.
 - b. Ochrzcić wierzących w imię Trójjedynego Boga to inaczej zanurzyć ich we wszystko, czym On jest.

B. Bóg jest trzema-w-jednym — 2 Kor 13:13:

1. W Ewangelii Mateusza 28:19 Pan mówił o trzech osobach — Ojcu, Synu i Duchu Świętym.
2. W tekście oryginalnym, gdy mówił tu o imieniu Ojca, Syna i Ducha Świętego, posłużył się słowem *imię* w liczbie pojedynczej.
3. Oznacza to, że Ojciec, Syn i Duch są trzema, ale imię jest jedno.
4. Jedno imię dla trzech osób to coś doprawdy tajemniczego; objawia to, że Bóg jest trzema-w-jednym.
5. Imię to obejmuje Trzech — Ojca, Syna i Ducha Świętego.
6. Bóg jest wyłącznie jeden, ale są trzy osoby — Ojciec, Syn i Duch.

II. Jako wierzący w Chrystusa zostaliśmy ochrzczeni w przetworzonego Trójjedynego Boga:

- A. Nakaz zawarty w Ewangelii Mateusza 28:19 Pan Jezus wypowiedział po tym, jak wszedł w zmartwychwstanie, które było zwieńczeniem procesu Trójjedynego Boga.
- B. Trójjedyny Bóg przeszedł przez proces, który zaczął się od wcielenia, obejmował ludzkie życie i ukrzyżowanie i został zwieńczony zmartwychwstaniem.
- C. W zmartwychwstaniu Chrystus, ucieleśnienie Trójjedynego Boga, stał się życiodajnym Duchem — 1 Kor 15:45; 2 Kor 3:17.
- D. Duch ten jest zwieńczeniem Trójjedynego Boga po to, by wierzący zostali ochrzczeni w Boską Trójcę.
- E. Zostać ochrzczonym w osobę Trójjedynego Boga to zostać ochrzczonym we wszechzawierającego, zwieńczonego Ducha, który jest ostatecznym zwieńczeniem przetworzonego Trójjedynego Boga:
 1. To zostać ochrzczonym w bogactwo Ojca, bogactwo Syna i bogactwo Ducha.
 2. Jako ludzie ochrzczeni znajdujemy się teraz w organicznym związku z Trójjedynym Bogiem; dlatego wszystko, co ma Ojciec, co ma Syn i co ma Duch, stało się nasze.
- F. Zostać ochrzczonym w imię Trójjedynego Boga to zostać umieszczonym w mistycznym związku z Nim i przyswoić w swojej istocie wszystko, czym Bóg jest.

III. Chrystus stanowi centrum przetworzonego Trójjedynego Boga – 2 Kor 13:13:

- A. Słowo *przetworzony* odnosi się do niezwykle istotnych kroków, podjętych przez Trójjedynego Boga:
1. Przed wcieleniem Bóg był nieprzetworzony: posiadał naturę boską, ale nie miał ludzkiej; jednak dzięki wcieleniu, ludzkiemu życiu, ukrzyżowaniu, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Trójjedyny Bóg został przetworzony i zwieńczony.
 2. W Księdze Objawienia Trójjedyny Bóg jest przetworzonym i zwieńczonym Trójjedynym Bogiem obejmującym boskość, człowieczeństwo, ludzkie życie, wszechzawierającą śmierć, potężne zmartwychwstanie i przewyższające wszystko wniebowstąpienie – 1:4–5.
- B. Przetworzonym i zwieńczonym Trójjedynym Bogiem jest Duch – 22:17a; J 7:39:
1. Duch jest całością, sumą, wszystkich elementów tytułów Ducha Bożego – Mt 3:16; 10:20; Łk 1:35; 4:18; Rz 8:9; Ga 4:6.
 2. Jako zwieńczenie przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga Duch jest błogosławieństwem Bożej nowotestamentowej ekonomii – 3:14.
- C. Trójjedyny Bóg w Księdze Objawienia jest Bogiem budującym i zbudowanym – 21:18–19a, 21:
1. Biblia znajduje zwieńczenie w Nowej Jerozolimie, będącej samym Bogiem, który był na początku – Rdz 1:1; Obj 21:10:
 - a. Ostatecznie jeden jedyny Bóg powiększa się i rozszerza, by stać się miastem, które będzie wyrażało Go na wieki.
 - b. W swojej ekonomii Bóg stał się Nową Jerozolimą – w. 10.
 - c. W Nowej Jerozolimie Trójjedyny Bóg jest wbudowany w swój wybrany i odkupiony lud – w. 18–19a, 21a.
 2. Bóg, który stał się Nową Jerozolimą, jest Bogiem budującym i zbudowanym – 2 Sm 7:12, 14a; Mt 16:18; Ef 3:17:
 - a. Przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg jako źródło, pierwiastek i esencja, buduje kościół, wbudowując siebie w naszą istotę – w. 17.
 - b. Bóg wypełnia swoje pragnienie wbudowania siebie w Chrystusie w naszą istotę i wbudowania nas w Jego istotę; ostatecznie wynikiem tego budowania będzie Nowa Jerozolima – Obj 21:2, 10.
- D. W Księdze Objawienia mamy zwieńczone objawienie o Boskiej Trójcy, służące boskiemu udzielaniu – 22:1–2; 7:17a; 21:6b; J 4:14b:
1. Boskie udzielanie to udzielanie się Boga Jego wybranemu i odkupionemu ludowi jako jego życie, zaopatrzenie w życie i wszystko – 2 Kor 13:13.
 2. W boskim udzielaniu Ojciec jest źródłem, Syn – wpływem, a Duch – przepływem.

Chrystus jako Ten, który daje nam odpoczynek

Wersety biblijne: Rdz 1:26, 31 — 2:2; Mt 11:28–30; Wj 31:12–17.

I. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy się trudzicie i obciążeni jesteście, a Ja wam dam odpoczynek. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, gdyż jestem potulny i uniżonego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz. Bo moje jarzmo jest łatwe do niesienia, a moje brzemie — lekkie” — Mt 11:28–30:

- A. Trud odnosi się tu nie tylko do usilnego trudzenia się nad przestrzeganiem przykazań prawa i przepisów religijnych, lecz także do zabiegania o sukces w różnych dziedzinach; kto tak się trzyma, zawsze niesie ciężkie brzemie.
- B. Wysławiwszy Ojca, uznając Jego drogę i ogłaszając boską ekonomię (w. 25–27), Pan wezwał takich ludzi, by przyszedli do Niego po odpoczynek.
- C. Odpoczynek odnosi się nie tylko do uwolnienia od trudu i uginania się pod brzemieniem prawa czy religii bądź też innego dzieła czy odpowiedzialności, lecz również do doskonałego pokoju i pełnego zaspokojenia.
- D. Wziąć Pańskie jarzmo to przyjąć wolę Ojca. Oznacza to, że nie podlegamy normom i kontroli ze strony zobowiązań wobec prawa czy religii ani nie jesteśmy zniewoleni żadną pracą, lecz ogranicza nas wola Ojca.
- E. Pan prowadził takie właśnie życie: nie dbał o nic innego prócz woli Ojca (J 4:34; 5:30; 6:38); w pełni poddawał się Jego woli (Mt 26:39, 42); dlatego prosi nas, byśmy nauczyli się od Niego:
 - 1. Wierzący powielają Pana w swoim duchu, biorąc na siebie Jego jarzmo (wolę Ojca) i trudząc się dla Bożej ekonomii zgodnie z Jego wzorcem — 11:29a; 1 P 2:21.
 - 2. Pan, który przez całe życie był uległy i posłuszny Ojcu, dał nam swoje życie uległości i posłuszeństwa — Flp 2:5–11; Hbr 5:7–9.
 - 3. Chrystus był pierwszym Bogiem-człowiekiem, a my jesteśmy wieloma Bóg-ludźmi; musimy uczyć się od Niego w Jego całkowitej uległości Bogu i pełnym zaspokojeniu Nim.
 - 4. Bóg czyni w nas to, co jest miłe w Jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, abyśmy mogli czynić Jego wolę (13:20–21); działa w nas i chcenie, i wykonanie dla swego upodobania (Flp 2:13).
- F. Być potulnym czy też łagodnym to nie stawiać oporu, a być uniżonym to nie mieć o sobie wysokiego mniemania; Pan przez cały czas był potulny, gdy Mu się sprzeciwiano, i uniżony w sercu, gdy spotykało Go odrzucenie.
- G. W pełni poddawał się woli Ojca, nie chciał robić niczego dla siebie ani nie oczekiwał, że coś dla siebie uzyska; dlatego bez względu na sytuację zaznawał w sercu odpoczynku; był w pełni zaspokojony wolą Ojca.
- H. Odpoczynek, jaki znajdujemy, gdy bierzemy Pańskie jarzmo i uczymy się od Niego, to odpoczynek dla naszych dusz; to wewnętrzny odpoczynek, a nie jedynie coś zewnętrznego w swej naturze.
- I. Uczymy się od Pana zgodnie z przykładem, który nam dał, nie przez swoje naturalne życie, lecz przez Niego jako nasze życie w zmartwychwstaniu — Ef 4:20–21; 1 P 2:21.
- J. Pańskie jarzmo to wola Ojca, a Jego brzemie to dzieło, które tę wolę realizuje; jarzmo takie jest łatwe do niesienia i nie wywołuje rozgoryczenia, a brzemie — lekkie, nie ciężkie.

- K. Słowo greckie, przetłumaczone jako *łatwe*, znaczy *przydatne*, a zatem dobre, miłe, łagodne, delikatne, łatwe do niesienia, przyjemne, w przeciwieństwie do trudnego, przykrego, ostrego, wywołującego rozgoryczenie.
- L. Jeśli weźmiemy na siebie Pańskie jarzmo (wolę Ojca) i będziemy się od Niego uczyli, znajdziemy odpoczynek dla swoich dusz; takie właśnie jest jarzmo Bożej ekonomii; nic w Jego ekonomii nie jest przytłaczającym brzemieniem, lecz radością.

II. W Księdze Wyjścia 31:12–17, po długiej relacji na temat budowania Bożego mieszkania, powtórzone zostaje przykazanie o zachowywaniu szabatu; w świetle Listu do Kolosan 2:16–17 Chrystus jest rzeczywistością odpoczynku szabatu; jest naszym zakończeniem, odpoczynkiem, cichością i pełnym zaspokojeniem – Hbr 4:7–9; Iz 30:15a:

- A. To, że wtrącenie na temat szabatu następuje po nakazie zbudowania przybytku, wskazuje, iż Pan kazał budowniczym, robotnikom, by podczas wykonywania pracy dla Niego uczyli się z Nim odpoczywać.
- B. Jeżeli umiemy tylko pracować dla Pana, lecz nie potrafimy z Nim odpoczywać, łamiemy boską zasadę:
1. Bóg odpoczął siódmego dnia, ponieważ ukończył swoje dzieło i był zaspokojony; objawiła się Boża chwała, gdyż człowiek nosił Jego obraz i miała być sprawowana Jego władza w celu pokonania Jego wroga, szatana; dopóki człowiek wyraża Boga i rozprawia się z Bożym wrogiem, Bóg jest zaspokojony i może odpocząć – Rdz 1:26, 31 – 2:2.
 2. Później siódmy dzień upamiętniono jako szabat (Wj 20:8–11); siódmy dzień Boga był pierwszym dniem człowieka.
 3. Bóg przygotował wszystko, aby człowiek mógł z tego korzystać; stworzony przez Boga człowiek nie przyłączył się do Bożej pracy, tylko wszedł w Boży odpoczynek.
 4. Bóg nie stworzył człowieka, aby ten najpierw pracował, lecz by zaspokoił się Bogiem i z Nim odpoczął (por. Mt 11:28–30); szabat uczyniono dla człowieka, a nie człowieka dla szabatu (Mk 2:27).
- C. Księga Wyjścia 31:17 mówi: „w sześć dni Jahwe stworzył niebo i ziemię, a w siódmym dniu odpoczął i się orzeźwił”:
1. Szabat był dla Boga nie tylko odpoczynkiem, lecz także orzeźwieniem.
 2. Bóg odpoczął po zakończeniu dzieła stworzenia; spojrzał na swe rękodzieło, na niebiosy, ziemię i wszystko, co żywe, a zwłaszcza na człowieka i powiedział: „Bardzo dobre!” – Rdz 1:31.
 3. Bogu orzeźwienie przyniósł człowiek; stworzył On go na swój obraz, wyposażając go w ducha, aby człowiek mógł mieć z Nim społeczność; człowiek zatem był Bożym orzeźwieniem – w. 26; 2:7; por. J 4:31–34.
 4. Zanim Bóg stworzył ludzkość, był „kawalerem” (por. Rdz 2:18, 22); chciał, aby człowiek Go przyjął, kochał, napełniał się Nim i Go wyrażał i w ten sposób stał się Jego żoną (2 Kor 11:2; Ef 5:25); w wieczności przyszłej Bóg będzie miał żonę, Nową Jerozolimę, zwaną żoną Baranka (Obj 21:9–10).
 5. Człowiek był dla Boga niczym orzeźwiający napój, który ugasił Jego pragnienie i Go zaspokoił; gdy Bóg ukończył swoje dzieło i zaczął odpoczywać, miał człowieka za swego towarzysza.
 6. Siódmy dzień był dla Boga dniem odpoczynku i orzeźwienia; jednak dla człowieka, Bożego towarzysza, ten dzień odpoczynku i orzeźwienia był dniem pierwszym; pierwszym dniem człowieka był dzień radowania się.

- D. To boska zasada, że Bóg nie prosi nas, byśmy pracowali, dopóki się Nim nie uradujemy; następnie, gdy już w pełni się Nim i z Nim uradujemy, możemy z Nim pracować:
1. Jeżeli nie będziemy umieli radować się z Bogiem, radować się Nim samym ani się Nim napełniać, nie będziemy potrafili z Nim pracować i być z Nim jedno w Jego boskim dziele; człowiek raduje się tym, czego Bóg dokonał w swoim dziele.
 2. W dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie zostali napełnieni Duchem, co znaczy że przepełniała ich radość Pana; ponieważ byli napełnieni Duchem, inni myśleli, że uczniowie upili się młodym winem — Dz 2:4a, 12–13.
 3. W rzeczywistości uczniów przepełniała radość z niebiańskiego wina; dopiero wówczas, gdy tą radością się napełnili, zaczęli pracować z Bogiem w jedności z Nim; dzień Pięćdziesiątnicy był pierwszym dniem ósmego tygodnia; widzimy tu zatem zasadę pierwszego dnia.
 4. W odniesieniu do Boga mamy do czynienia z pracą i odpoczynkiem, natomiast w odniesieniu do człowieka — z odpoczynkiem i pracą.
- E. Wykonując boskie dzieło Boga polegające na budowaniu kościoła, przedstawione w formie typu przez dzieło budowania przybytku, musimy nosić znak wskazujący na to, że jesteśmy Bożym ludem i że potrzebujemy Boga; wówczas będziemy mogli pracować nie tylko dla Niego, lecz także z Nim, będąc z Nim jedno; On będzie naszą siłą do pracy i energią do trudzenia się:
1. Jesteśmy ludem Boga i powinniśmy nosić znak tego, że potrzebujemy, by był On naszą radością, siłą, energią i wszystkim, abyśmy mogli dla Niego pracować i w ten sposób oddawać Mu cześć i chwałę.
 2. Szabat oznacza, że zanim przystąpimy do pracy dla Boga, najpierw musimy Nim się uradować i napełnić; Piotr głosił ewangelię przez Boga, który go napełniał, przez napełniającego Ducha; nosił więc znak tego, że jest Bożym współpracownikiem, a jego głoszenie ewangelii było dla Boga szacunkiem i chwałą — w. 14.
 3. Jako Boży lud musimy nosić znak tego, że najpierw odpoczywamy z Bogiem, radujemy się Nim i napełniamy, a potem pracujemy z Tym, który nas napełnia; ponadto pracujemy nie tylko z Bogiem, lecz także jako ci, którzy są z Nim jedno.
 4. Gdy przemawiamy do Bożego ludu, zawsze musimy nosić znak tego, że nasz Pan jest naszą siłą, energią i wszystkim, czego potrzebujemy do usługiwania słowem — 2 Kor 13:3; Dz 6:4.
- F. Zachowywanie szabat to także wieczna umowa czy też przymierze, zapewniające Boga o tym, że będziemy z Nim jedno przez to, że najpierw się Nim radujemy i napełniamy, a dopiero potem pracujemy dla Niego, z Nim i w jedności z Nim — Wj 31:16:
1. To poważna rzecz pracować dla Pana przez samych siebie, nie przyjmując Go do swego wnętrza ani się Nim nie radując przez picie Go i jedzenie — por. 1 Kor 12:13; J 6:57.
 2. Gdy Piotr przemawiał w dniu Pięćdziesiątnicy, w swoim wnętrzu spożywał Jezusa — pił Go i jadł.
- G. Szabat to także kwestia uświęcenia (Wj 31:13); gdy radujemy się Panem, a następnie pracujemy z Nim, dla Niego i będąc z Nim jedno, samoczynnie zostajemy uświęceni, oddzieleni dla Boga od wszystkiego, co pospolite, i przesyceni Nim; w ten sposób zastępuje On w nas wszystko, co cielesne i naturalne.

- H. W życiu kościoła możemy robić wiele rzeczy, nie radując się najpierw Panem ani Mu nie służąc, będąc z Nim jedno; taka służba prowadzi do duchowej śmierci i utraty społeczności w Ciele (w. 14–15).
- I. Wszystko, co się wiąże z Bożym mieszkaniem, prowadzi do jednego — do szabatu wraz z jego odpoczynkiem i Pańskim odświeżeniem; w życiu kościoła znajdujemy się w przybytku, który prowadzi nas do odpoczynku, radowania się Bożym zamysłem i tym, co On uczynił!
- J. Dzieło budowania przybytku i wykonania wszystkich jego sprzętów (przedstawiające w formie typu Pańskie dzieło budowania kościoła) powinno rozpocząć się od radowania się Bogiem, a następnie trwać, przerywane okresami przeznaczonymi na orzeźwienie, płynące z radowania się Nim; coś takiego będzie wskazywało, że nie pracujemy dla Boga o własnych siłach, lecz dzięki radowaniu się Nim i byciu z Nim jedno; na tym polega przestrzeganie zasady szabatu, wedle której Chrystus jest wewnętrznym odpoczynkiem w naszym duchu.

Chrystus jako Ten, który ma całą władzę w niebie i na ziemi

Wersety biblijne: Mt 7:29; 21:24; Łk 5:24; Rz 9:21–22; Hbr 13:17.

I. Musimy zdefiniować władzę – Mt 7:29:

- A. Najlepsza definicja *władzy* brzmi: „moc lub prawo do wydawania rozkazów, podejmowania decyzji i egzekwowania posłuszeństwa, często wynikająca ze zwierzchniej pozycji lub posiadanych kompetencji”.
- B. W Biblii władza to moralne prawo do sprawowania zwierzchnictwa, które w ostatecznym rozrachunku pochodzi od Boga i ma w Nim swój początek.

II. Bóg jest najwyższą władzą; ma całą władzę – Rz 9:21–22:

- A. Boża władza reprezentuje Jego samego; Boża moc reprezentuje tylko Jego dzieła – Mt 21:24; Łk 5:24.
- B. Boża władza to w rzeczywistości sam Bóg; władza wypływa z Jego własnej istoty – Obj 22:1.
- C. Wszelka władza – duchowa, związana z pozycją i z rządami – pochodzi od Boga – 2 Kor 10:8; 13:10; J 19:10–11; Rdz 9:6.
- D. Gdy stykamy się z Bożą władzą, stykamy się z samym Bogiem – Iz 6:1–5:
 - 1. Spotkanie się z Bożą władzą jest tożsame ze spotkaniem się z Bogiem – Am 4:12.
 - 2. Uchybienie Bożej władzy jest tożsame z uchybieniem samemu Bogu.
- E. W relacji, jaką mamy z Bogiem, nie ma nic ważniejszego niż zetknięcie się z władzą – Dz 9:5; Mt 11:25.
- F. Poznanie władzy wiąże się raczej z wewnętrznym objawieniem niż z zewnętrzną nauką – Dz 22:6–16.
- G. Tylko Bóg jest bezpośrednią władzą dla człowieka; wszelkie inne władze są władzami pośrednimi – oddelegowanymi, przedstawicielskimi, wyznaczonymi przez Boga – Dn 4:32, 34–37:
 - 1. Tylko wtedy, gdy spotkamy się z Bożą władzą, będziemy mogli podporządkować się władzy oddelegowanej, którą wyznacza Bóg – Mt 28:18; Hbr 13:17; 1 P 5:5.
 - 2. Bóg wymaga, abyśmy podporządkowali się nie tylko Jemu, lecz także wszelkim władzom oddelegowanym – Rz 13:1–7; 2 Kor 10:8; 13:10; Hbr 13:17.
 - 3. Ci, którzy nie podporządkowują się pośredniej władzy Boga, nie mogą podporządkować się Jego władzy bezpośredniej.
 - 4. Bóg chce, byśmy podporządkowali się władzy pośredniej – władzom oddelegowanym – abyśmy mogli otrzymać duchowe zaopatrzenie.
- H. Wszyscy musimy spotkać się z władzą, dać się Bogu ograniczyć i pozwolić prowadzić władzy, którą On oddelegował – Iz 37:16; Flp 2:12; Hbr 13:17.

III. We wszechświecie istnieją dwie wielkie zasady – władza Boga i bunt szatana; ten wyjątkowy spór, jaki ma miejsce między Bogiem a szatanem, dotyczy władzy – Dz 26:18; Kol 1:13:

- A. Bunt to wyparcie się Bożej władzy i odrzucenie Bożych rządów:
 - 1. Pierwotnie szatan był archaniołem, stworzonym przez Boga, lecz z powodu pychy wyniósł samego siebie, pogwałcił Jego suwerenność, zbuntował się przeciwko Niemu, stał Jego przeciwnikiem i ustanowił własne królestwo – Iz 14:12–14; Ez 28:2–19; Mt 12:26.
 - 2. Gdy człowiek zgrzeszył, zbuntował się przeciwko Bogu, wyparł się Jego władzy i odrzucił Jego rządy; w Babel ludzie zbiorowo zbuntowali się przeciwko Bogu, by obalić Jego władzę na ziemi – Rdz 3:1–6; 11:1–9.

- B. Mimo że szatan zbuntował się przeciwko Bożej władzy, a człowiek, buntując się przeciwko Bogu, ją pogwałca, Bóg nie pozwoli, by ten bunt trwał bez końca; ustanowi swoje królestwo na ziemi — Obj 11:15.
- C. Sednem sporu, jaki toczy się we wszechświecie, jest to, kto ma władzę — 4:2–3:
 - 1. Musimy walczyć z szatanem, podkreślając, że władza należy do Boga — Dz 17:24, 30.
 - 2. Musimy powziąć mocne postanowienie, że podporządkujemy się Bożej władzy i że będziemy ją podtrzymywali — Mt 11:25.
- D. Grzech buntu jest poważniejszy niż jakikolwiek inny grzech — 1 Sm 15:23.

IV. Ten, kto reprezentuje Boga wraz z Jego władzą (władza przedstawicielska), musi posiadać następujące kwalifikacje:

- A. Musi poddawać się władzy — Mt 8:8–9.
- B. Musi zdawać sobie sprawę z tego, że w sobie samym nie ma żadnej władzy — 28:18; 2 Kor 10:8; 13:10.
- C. Musi znać Bożą wolę — Ef 1:9; 5:17.
- D. Musi być człowiekiem, który zapiera się swego „ja” — Mt 16:24.
- E. Musi być jedno z Panem i żyć z Nim w nieustannej i zażyłej społeczności — 1 Kor 6:17; 1:9; 1 J 1:3.
- F. Nie wolno mu być subiektywnym ani działać w oparciu o własne odczucia — 2 Kor 3:5.
- G. Musi być życzliwy i łaskawy w postępowaniu z innymi — Łk 6:35; por. Rz 5:15–16; 1 Kor 2:12.
- H. Musi być człowiekiem w zmartwychwstaniu, który żyje w Chrystusowym życiu zmartwychwstania — 2 Kor 1:9; 4:14.
- I. Musi zajmować uniżone miejsce przed Bogiem — Lb 14:5; 16:3–4, 22; 17:10; Mt 11:29; Rz 12:16; Łk 14:7–11; 1 P 5:5–6.
- J. Musi być w stanie znosić urazy — Wj 16:7; Lb 14:2, 5, 9, 27; Mt 6:14–15; 1 Kor 4:6–13.
- K. Musi mieć świadomość swojej niezdolności i nieprzydatności — Wj 3:11; 4:6–7, 10; 2 Kor 3:5; 1 Kor 15:10.
- L. Musi być człowiekiem, który właściwie reprezentuje Boga — Lb 20:2–13; 2 Kor 5:18, 20; Ef 6:20.

V. Najważniejszą i najbardziej duchową modlitwą jest modlitwa z władzą — Mt 18:18; Mk 11:20–24:

- A. Modlitwa z władzą jest rozkazem opartym na władzy — Iz 45:11; Mk 11:20–24:
 - 1. Modlitwa z władzą jest modlitwą rozkazującą — Iz 45:11.
 - 2. Jeśli chcemy, aby nasze modlitwy przed Bogiem były ważne i wartościowe, musimy być w stanie wydawać przed Nim autorytatywne rozkazy — Mk 11:23.
- B. Modlitwa z władzą ma dwa aspekty — związywanie i rozwiązywanie — Mt 18:18:
 - 1. Zwyczajne modlitwy to modlitwy, w których prosimy Boga, by związywał i rozwiązywał.
 - 2. Modlitwy z władzą to modlitwy, w których to my związujemy i rozwiązujemy, sprawując władzę.
- C. Modlitwa z władzą to modlitwa z Ewangelii Marka 11:20–24 — modlitwa kierowana nie do Boga, lecz do „tej góry” — w. 23:
 - 1. Modlitwa z władzą nie prosi Boga, by coś zrobił, lecz sprawuje Jego władzę i stosuje ją do tego, by rozprawić się z problemami i rzeczami, który powinny zostać usunięte — w. 23.

2. Modlitwa z władzą nie polega na proszeniu Boga o coś bezpośrednio, lecz na rozwiązywaniu problemów przez bezpośrednie zastosowanie Bożej władzy — Wj 14:15–27.
 3. Najważniejsze dzieło zwycięzców polega na sprowadzeniu władzy tronu na ziemię; jeśli chcemy być zwycięzcami, musimy nauczyć się modlić z władzą i przemawiać do góry — Obj 11:15; 12:10.
- D. Kiedy kościół modli się z władzą, włada Hadesem — Mt 16:18:
1. Kościół ma władzę, by władać każdą szatańską rzeczą.
 2. Kościół powinien ujarzmić wszelką działalność złych duchów za pomocą modlitwy i sprawować panowanie przez modlitwę — Łk 10:17–19; Mt 18:18.
- E. Jeśli mamy modlić się z władzą, najpierw sami musimy podporządkować się Bożej władzy; jeśli nie podporządkujemy się jej w odniesieniu do Jego pozycji ani nie zrobimy tego w swoim codziennym życiu i we wszelkich praktycznych sprawach, nie będziemy mogli modlić się z władzą — Iz 45:11; 1 Pet. 5:6; Obj 22:1.
- F. Modlitwa z władzą przyjmuje za punkt wyjścia niebo, a za cel — ziemię — Pnp 4:8; 6:10; Ef 1:22–23; 2:6; 6:18:
1. Modlitwa z władzą zanoszona jest z nieba na ziemię; zaczyna się z niebiańskiej pozycji, po czym schodzi na dół z nieba na ziemię — 2:6.
 2. Modlić się w dół to stać na pozycji, którą Chrystus dał nam w okręgach niebiańskich, rozkazywać z władzą szatanowi, odrzucać wszystkie jego dzieła i ogłaszać z władzą, że wszystkie Boże rozkazy powinny zostać wykonane — Mt 6:9–10.
- G. Pozycją modlitwy jest wniebowstąpienie, które jest również jej władzą; wszelkie modlitwy we wniebowstąpieniu są modlitwami z władzą — Ef 2:6; 1:22–23:
1. Modlitwa z władzą to modlitwa zanoszona przez tego, kto jest w stanie wydawać rozkazy, stojąc na pozycji wniebowstąpienia — Iz 45:11.
 2. Jeśli znajdujemy się na pozycji wniebowstąpienia, nasza modlitwa będzie równoważna z Bożym zarządzaniem; będzie wykonywaniem Jego rozkazów — Obj 8:3–5.
- H. Gdy dochodzimy do momentu, w którym zajmujemy niebiańską pozycję i mamy niebiańską władzę, dzięki czemu jesteśmy w stanie wypowiadać autorytatywne modlitwy, wówczas znajdujemy się na tronie i królujemy z Panem — Ef 2:5–6; Obj 3:21; por. Ez 1:26:
1. W takich chwilach nasza modlitwa jest nie tylko modlitwą autorytatywną, lecz także królującą, i staje się Bożym zarządzaniem, sprawowaniem Bożych rządów — Rz 5:17, 21; Mt 18:18; Obj 8:3–5.
 2. Jeśli będziemy chętni się uczyć, dojdziemy do miejsca, w którym będziemy mogli wypowiadać takie modlitwy w celu wypełnienia wiecznego Bożego zamyśłu — Ef 1:10–11; 3:9–11.